IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 153)**

z dnia 7 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 153)

7 lipca 2023 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druki nr 3337 i 3375),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Kazimierza Wierzyńskiego (druk nr 3205),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Melchiora Wańkowicza (druk nr 3208).

W posiedzeniu udział wziął: **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Radosław Iłowiecki** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Proszę już o wyciszenie rozmów. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam wszystkie panie i panów posłów. Witam pana ministra wraz z towarzyszącymi osobami.

Ponieważ faktycznie mamy dzisiaj kilka punktów, a potem drugie posiedzenie Komisji, przystępujemy do pracy. Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje trzy punkty. Punkt pierwszy – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druki nr 3337 i 3375). Punkt drugi – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Kazimierza Wierzyńskiego (druk nr 3205). Punkt trzeci – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Melchiora Wańkowicza (druk nr 3208).

Czy są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy zatem do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. W trakcie drugiego czytania zgłoszono poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. W związku z tym przystępujemy do ich procedowania.

Poprawka nr 1 została zgłoszona przez koło parlamentarne Polska 2050.

Dobrze mówię, tak? Koło, nie klub.

Poprawka polega na tym, żeby w art. 1 w pkt 1 w dodawanym art. 14b ust. 2 po wyrazach „opinii ministra właściwego do spraw zagranicznych” dodać wyrazy „i pozytywnej opinii sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu”. Właściwie tę poprawkę powinien przedstawić pan poseł Tomasz Zimoch, ale panie zgłaszają, że on wczoraj tak jakoś nie zadeklarował jednoznacznie przybycia, chociaż jak najbardziej był powiadomiony. Zaczęliśmy też z pięciominutowym opóźnieniem, więc chyba rozumiem, że musimy sami rozpatrzyć poprawkę.

W takim razie prosiłbym chyba pana ministra o opinię. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Szanowni państwo, rekomenduję odrzucenie tej poprawki.

Sejm i komisje sejmowe – zarówno Komisja, jak i Komisja Finansów Publicznych – mają możliwość oceniania planów związanych z dalszym przejmowaniem opieki nad kolejnymi instytucjami przy każdorazowym, każdorocznym opiniowaniu projektu budżetu państwa. Takie plany będą przecież uwzględniane w projektach budżetu państwa w związku z koniecznością zabezpieczenia środków na nowe instytucje.

Powiem państwu szczerze, że zapis w ustawie, że utworzenie nowej instytucji kultury z podmiotem zagranicznym każdorazowo wymaga uzyskania zgód ministra kultury i dziedzictwa narodowego, który to planuje, ale też ministra finansów, jak i opinii ministra spraw zagranicznych, wziął się stąd, że wewnątrz rządu była dosyć mocna batalia o to, żeby tego pilnować ze strony finansów właśnie przez Ministerstwo Finansów, jak i – można powiedzieć – od strony polityki zagranicznej, czyli Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Chodziło o to, żeby to nie było tylko woluntarystycznie w ręku ministra kultury i dziedzictwa narodowego, bo resorty odpowiedzialne za tak ważne sfery jak pieniądze i polityka zagraniczna też chcą mieć na to wpływ. To jest już i tak pod silną kontrolą, czy idziemy w jakieś nowe instytucje, czy nie.

Natomiast powtarzam, że Sejm ma możliwość oceniania tej sprawy i sensowności kolejnych planów z tym związanych przy projekcie budżetu. Zawsze plan powołania nowej instytucji i jej finansowania będzie musiał być uwzględniany w projekcie budżetu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Ewentualnie jeszcze jeden głos poselski w tej sprawie. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Bardzo żałuję, że poseł wnioskodawca nie przyszedł czy nie mógł przyjść, dlatego że po pierwsze, nawet gdybyśmy chcieli, w treść poprawki nie powinniśmy ingerować, a jak to na debacie plenarnej – nie było dużo czasu. Przedstawił poprawkę, bo przedstawił, ale jak gdyby nie do końca to rozumiałam.

Oczywiście byłabym zwolenniczką tego, żeby działania tego typu jednak… Nie dziwię się ministerstwom, bo to polityka rządu, nie tylko samego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, będzie decydowała o tworzeniu instytucji zależnych, ale Komisja powinna przynajmniej mieć możliwość wygłoszenia opinii. Na przykład ja, gdybym formułowała taką poprawkę, nie pisałabym „pozytywnej opinii", tylko „po zasięgnięciu opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu", bo wtedy to jest tak, że Komisja czuje się jakby współautorem tej decyzji, a nie ma blokującej mocy.

Nie ma wnioskodawcy, a poprawki zmienić nie możemy, więc tylko tyle chciałam powiedzieć, że jak się ma takie ważne poprawki, to należy przychodzić i o nie walczyć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Nawet gdyby był poseł wnioskodawca, to rozumiem, że na tym etapie i tak by poprawki nie mógł zmienić. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję bardzo.

Ta poprawka budzi wątpliwości prawne w dwóch aspektach. Po pierwsze, określa nowe zadanie Komisji, co może naruszać przepisy regulaminu Sejmu dotyczące kompetencji komisji sejmowych, ale także przepisy, które określają zakres działania konkretnej komisji, w tym przypadku Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Drugi aspekt dotyczy fragmentu „pozytywnej opinii". Proszę zauważyć, że z istoty opinii wynika, że jej charakter jest niewiążący. Wątpliwe jest zatem, czy można zobowiązać jakikolwiek podmiot do wydania pozytywnej opinii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, czyli mamy jasną sytuację.

Ten projekt jest rządowy, więc zdanie ministra też jest ważne. Dodam tylko, że z drugiej strony do tworzenia nowych instytucji wspierających kulturę polską poza granicami pewnie zawsze bardziej pozytywnie byłaby nastawiona sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu niż MF, ale to już jest inna kwestia.

Dobrze, w takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę o uruchomienie systemu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Oczywiście zaczekamy, jak ktoś jeszcze się loguje, ale wszystko w porządku. Czy już wszyscy zagłosowali? Nikt nie zgłasza uwag, że nie zdążył zagłosować, że nie mógł czy że urządzenie nie działa. Zamykamy w takim razie głosowanie.

Proszę o ukazanie wyników. Oddano 17 głosów. Za – 1 głos, przeciw – 15, wstrzymujący się – 1. Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki nr 2. Rozumiem, że w tym przypadku jest przedstawiciel wnioskodawców. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak. Poprawkę mogłabym nazwać techniczną, dlatego że ona po prostu wprowadza standardowe vacatio legis w projektach ustaw, które są pilnymi, ale nie superpilnymi.

Prawdę powiedziawszy, wyjaśnienie pana ministra wczoraj na posiedzeniu mnie nie przekonało. Rozumiem pośpiech i to, że są już umowy. Wiemy, co chcemy zrobić. Biblioteka w Paryżu czeka i Rapperswil czeka, tylko że to, czy 7 dni, czy 14 – naprawdę po tylu latach, panie ministrze, dla mnie nie stanowi to aż takiej różnicy.

Powiedziałabym natomiast, że 14 dni jest uznanym vacatio legis. Dlatego pozwoliliśmy sobie to zaproponować, bo 7 dni budzi jakieś takie zaniepokojenie: „A tu właściwie o co chodzi? Dlaczego 7 dni?". Mam prawo się zastanawiać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan minister Jarosław Sellin.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Oficjalnie w uzasadnieniu ten fragment…

Może przeczytam. Piszemy, że „skrócenie jest dopuszczalne z uwagi na ograniczony krąg adresatów regulacji, tj. zakres projektowanej ustawy obejmuje normy określające zakres zadań i kompetencje ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, podmiotów przez niego nadzorowanych, a wprowadzane przepisy nie mają wpływu na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców, oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe czy osoby niepełnosprawne i osoby starsze".

Dodam do tego jeszcze to, że rzeczywiście te instytucje, jak pani przewodnicząca słusznie zauważyła, tak długo czekają, ale też trochę się obawiają. My też się trochę obawiamy, bo wiemy, jaka czasami jest sytuacja w Senacie z projektami rządowymi. Przetrzymywanie ustaw często przez miesiąc, a potem jeszcze czekanie na podpis prezydenta. Po prostu chcemy zdążyć, bo potem… Wiadomo, że gorący sezon polityczny przed nami. Chcemy zdążyć. Te instytucje, które na to czekają, też trzymają kciuki, żeby to się dokonało jak najszybciej. Dlatego upieramy się przy 7-dniowym terminie wejścia w życie ustawy po jej podpisaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jeszcze pani przewodnicząca chciałaby zabrać głos?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, tylko jedno zdanie chciałam powiedzieć. Uspokoję pana ministra. Chyba że pan się obawia o głosy senatorów swojego klubu, bo jeśli chodzi o naszych, to…

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Nie o głosy, a o termin.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

No, ale jeśli chodzi o moich kolegów, to oni bardzo lobbowali, żeby się serio zająć tą ustawą, więc proszę się nie obawiać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Dodam tylko do tego, że z jednej strony tak na pierwszy rzut oka nie wydaje się, żeby było coś złego w tym, że jest 14 dni, a nie 7, tylko przypomnijmy, że bardzo szybko ruszyliśmy z pracami.

Dwa dni po wpłynięciu projektu do Sejmu procedowaliśmy nad nim, przeprowadzając zresztą głosowanie, żeby była zgoda na to, by w tak krótkim terminie rozpocząć prace. To właśnie z tego powodu, że była też mowa nawet o pewnym problemie, jak by to nazwać, biologicznym. Chodziło o to, że była pilna potrzeba podjęcia działań, jeżeli chodzi o zapewnienie funkcjonowania i ciągłości Biblioteki Polskiej w Paryżu, a troszkę może z innych względów Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Skoro więc tak szybko zaczęliśmy prace, to teraz faktycznie nie opóźniajmy. Trzymajmy się już tego, że sprawa jest pilna. To na pewno w niczym nie zaszkodzi ustawie, jeżeli będzie 7 dni, a nie 14, choć może w innych przypadkach byłoby dobre i 14 dni.

W każdym razie jest negatywna opinia rządu. Jak mówię, jest to projekt rządowy, więc uważam, że opinia ministra jest istotna. W takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę bardzo, system mamy uruchomiony.

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 2? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Nie wiem, czy wszyscy się zdążyli zalogować i zagłosować, bo parę osób przyszło przed chwilą. Tak? W takim razie, skoro nikt nie zgłasza uwag co do ewentualnej niemożności zagłosowania, proszę o zamknięcie systemu i podanie wyników.

Głosowało 18 posłów. Za – 8, przeciw – 10, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała większości, aczkolwiek były rozbieżne zdania na ten temat.

Dziękuję bardzo. W takim razie rozpatrzyliśmy poprawki. Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję paniom. Możemy już państwa zwolnić.

Jeszcze sprawozdawca. Kto był sprawozdawcą? Słucham? Aha, to ja byłem sprawozdawcą. Jeżeli jest zgoda, to chyba dalej będę sprawozdawcą. Dobrze, czyli rozumiem w takim razie, że za zgodą Komisji ustaliliśmy, że w dalszym ciągu sprawozdawcą jest poseł Piotr Babinetz.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku obrad. Mamy tutaj poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Kazimierza Wierzyńskiego. Przedstawię uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 3205.

Może nawet ktoś by powiedział, że aż za dużo. Wszystko zostało już ujęte w projekcie uchwały, choć może w trzecim akapicie niezbyt zgrabnie językowo. Widzę, że Biuro Legislacyjne naniosło tutaj sporą uwagę. Dodam tylko, że od pewnego już czasu idziemy w kierunku upamiętnienia i przypomnienia tak Kazimierza Wierzyńskiego, jak i całego środowiska mu bliskiego. Była kiedyś uchwała okolicznościowa pamięci Kazimierza Wierzyńskiego, była też uchwała dotycząca Mieczysława Grydzewskiego, jak i uchwała dotycząca środowiska „Wiadomości”, więc w pewnym sensie teraz rok Kazimierza Wierzyńskiego byłby zwieńczeniem tych działań, choć oczywiście to nie oznacza, że nie będzie warto w podobny sposób upamiętniać szeregu innych postaci z tego kręgu. Jak mówię, Kazimierz Wierzyński jest pod wieloma względami postacią wyjątkową.

Wychodząc tak troszkę naprzeciw posłowi Tomaszowi Zimochowi, warto zwrócić uwagę, że Wierzyński otrzymał złoty medal na konkursie literackim IX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Amsterdamie za tomik *Laur olimpijski*. Czyli jednak, jeśli przyjmiemy tę uchwałę, to przynajmniej jeden olimpijczyk miałby przyszły rok. Myślę, że to jest też istotne, bo to się rzadko zdarza wśród pisarzy i poetów, żeby byli złotymi medalistami sportowych igrzysk olimpijskich. Myślę, że to jest też istotne. Człowiek, wielki poeta, jak i też, można powiedzieć, niezłomny działacz niepodległościowy, był również uczestnikiem walk o niepodległość.

Moim zdaniem jest to więc postać ze wszech miar zasługująca na uznanie w postaci roku. Rzeczywiście w ostatnich latach wydano zbiory jego poezji. Wydano też pamiętnik poety. Wychodzą też zbiory listów, korespondencji. Była wydana korespondencja Wierzyńskiego z Janem Lechoniem, a ostatnio chyba czterotomowa… Nie wiem, czy nawet nie była to chyba właśnie korespondencja Wierzyńskiego z Mieczysławem Grydzewskim, jeżeli dobrze pamiętam. Na pewno jednak jest jeszcze sporo do wydania. Uważam,

że właśnie jak ktoś jest patronem jakiegoś roku, to również mobilizuje to różne wydawnictwa, środowiska i instytucje – w przypadku kogoś, kto pozostawił po sobie znaczącą spuściznę pisemną, że tak powiem – żeby wszystkiego jego dzieła i prace publikować. Myślę, że z tego punktu widzenia byłoby to cenne. To tyle.

Teraz otwieram debatę ogólną o projekcie. Proszę bardzo. Czy w tej sprawie są jakieś uwagi i wystąpienia? Jeśli nie ma, to stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały. Rozumiem, że pracujemy oczywiście na tekście już z poprawkami Biura Legislacyjnego, tym bardziej że, jak mówię, w trzecim akapicie są bardzo cenne poprawki. Jak jeszcze wczoraj czytałem ten projekt, to w pierwszym akapicie określenie „drobny debiut” też jakoś mi się nie bardzo podobało. Inaczej się w pierwszej chwili patrzy na tekst, jak się go pisze, a potem, jak się spojrzy po jakimś czasie, tak troszkę może z dystansu, to wtedy się zauważa pewne niedostatki.

Rozumiem, że pracujemy na tekście Biura Legislacyjnego.

Rozumiem też, że tytuł uchwały został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Co prawda tekst jest ciut przydługawy, ale mając doświadczenia z wczorajszego posiedzenia Komisji, po napisaniu tekstu przez wnioskodawców, a potem po bardzo wnikliwej analizie dokonanej przez sejmowych językoznawców i Biuro Legislacyjne, wnoszę o to, abyśmy cały tekst przyjęli bez poprawek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To jest daleko idące, ale wychodzące naprzeciw…

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jest wniosek, panie przewodniczący. Proszę głosować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zdaje się, że wychodzi naprzeciw oczekiwaniom większości posłów. Czyli żeby przyjąć całość już bez poprawek? Proszę bardzo.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Przepraszam. Tak, całość, tylko po poprawkach Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tak. Patrzymy już na ten tekst poprawiony…

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli ten tekst, który został zaproponowany po drugim czytaniu. W sensie, że po przejrzeniu przez językoznawców i Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. Proszę, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Nie. Zrozumiałam, żeby przyjąć pierwotny tekst. W związku z tym chciałam złożyć wniosek przeciwny.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

No, więc poprawiłam.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

No, ale już… Żeby tak przyjąć, to też jestem za.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. To teraz może Biuro Legislacyjne odniosłoby się do tego pomysłu.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję.

Czy mamy rozumieć to w ten sposób, że wszyscy członkowie Komisji popierają projekt w takim brzmieniu? Chodzi mi o to, żeby ten wniosek nie pozbawił jakiegoś posła prawa do zgłoszenia poprawki. O to mi chodziło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeśli posłowie nie czują się pozbawieni, żeby tak sprecyzować, to… Nikt nie zgłasza uwag. Tak patrzę, bo wiem, że niektórzy posłowie, że tak powiem, specjalizują się w literaturze emigracyjnej, więc myślałem, że coś będą chcieli poprawić, ale widzę, że nie.

Dobrze, to w takim razie rozumiem, że możemy przyjąć cały projekt uchwały przez aklamację, jeżeli jest zgoda. Tak?

W takim razie stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego, za które bardzo dziękujemy, został przyjęty przez Komisję.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Ale sekundę, jeszcze następne akapity. Mam uwagi do akapitów, więc…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Już przyjęliśmy.

Nie, chwileczkę.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Ale mam krótkie uwagi. Uważam, że sensowne, więc nie bardzo…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę, pani poseł. Czekałem, pytałem i zachęcałem posłów, żeby się odnieśli do tej inicjatywy.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

To widocznie źle zrozumiałam w tym upale pytanie pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Teraz już nie możemy.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Ale jeżeli pan przewodniczący pozwoli, być może akurat zostałyby zaaprobowane, bo uważam, że są krótkie, a bardzo poprawią tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale Komisja rozstrzygnęła. Nie możemy podważyć teraz decyzji Komisji.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przyjęliśmy tę uchwałę przez aklamację, pani poseł. Ona jest przyjęta.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

To będę przeciwna wobec tego.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym zgłosić sprawozdawcę.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Nie, dlatego że naprawdę… Na przykład trzeci akapit trzeba połączyć z drugim, bo drugi akapit, składający się z jednego zdania, jest bez sensu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, będzie pani mogła zgłosić poprawki na sali plenarnej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale dlaczego trzeba połączyć, pani profesor?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, proszę państwa, nie kontynuujmy już dyskusji. Powiedziałbym nawet, że ta uwaga jak najbardziej może być słuszna, tylko że jeżeli Komisja przyjęła projekt przez aklamację, to już jest zakończone.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Ale Komisja zawsze może zmienić swoje zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam wrażenie, że Komisja, patrząc po posłach…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

No tak, lepiej się spieszyć i szybciej wyjść na słońce, niż sensownie poprawić tekst.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, jest po głosowaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Z tego, co tak patrzę po posłach, mam wrażenie, że Komisja nie chce zmienić zdania, bo z tego miejsca widzę wszystkich posłów.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Właśnie mówię, że lepiej wyjść szybciej z obrad Komisji, niż popracować nad tekstem, żeby był lepszy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Widzę, jakie są reakcje. Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym zgłosić posła sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Sekundkę, czyli w takim razie Komisja rozpatrzyła projekt, przyjęła go przez aklamację.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Jestem przeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to już za późno.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Trudno. Procedura jest taka, jaka jest. No i już.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Teraz proszę o zgłaszanie kandydatów na sprawozdawcę Komisji.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Próbuję zgłosić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym zgłosić pana Piotra Babinetza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy są jakieś inne kandydatury?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeśli nie ma, to zgadzam się kandydować. Jeśli jest zgoda Komisji, to w takim razie ogłaszam, że Komisja wybrała na sprawozdawcę posła Piotra Babinetza.

Przystępujemy do punktu trzeciego. Rozumiem, że tutaj, żeby już nie doszło do podobnej sytuacji, nie będziemy tak ochoczo popierać wniosku o przyjęcie całego projektu.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pierwszy raz słyszę, żeby przewodniczący był przeciwko wnioskowi, który popiera dobrze przygotowany tekst. Naprawdę jestem skonfundowana.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale nie jestem przeciwko temu, co zrobiliśmy, tylko mówię, że może tak nie zrobimy teraz, bo potem za chwilę będzie… Zobaczymy zresztą.

W każdym razie przechodzimy do punktu trzeciego. Proszę panią przewodniczącą Joannę Lichocką o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 3208, czyli poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Melchiora Wańkowicza.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

W przyszłym roku mija 50 lat od śmierci Melchiora Wańkowicza, w mojej opinii najwybitniejszego polskiego dziennikarza, a pewnie w opinii większości z państwa jednego z najwybitniejszych polskich dziennikarzy i reportażystów, autora książek, obywatela bardzo zaangażowanego w sprawy państwa i sprawy wspólnoty. Uczestniczył on w konspiracji, w walkach o wyzwolenie Polski, a także potem, oprócz pisania, tworzył bardzo ważne wydawnictwo, które wydawało bardzo istotne publikacje w dwudziestoleciu. Zajmował się również zrębami polskiej reklamy, bo na przykład hasło „Cukier krzepi" to jest ten szlagier, który wymyślił Melchior Wańkowicz.

Nie będę długo mówić, bo myślę, że ta postać jest nam dosyć dobrze znana. Za ze wszech miar słuszne uważam uczynienie roku 2024 Rokiem Melchiora Wańkowicza nie tylko dlatego, że była to wybitna postać, którą koniecznie należy przypominać, pamiętać o niej i czytać jej książki, ale także dlatego, żeby troszeczkę przypomnieć, czym jest misja dziennikarska, czym jest dziennikarstwo. Myślę, że kolejnym pokoleniom dziennikarzy jest potrzebne, żeby taki wzorzec jak Melchior Wańkowicz był upowszechniany.

Był to dziennikarz, który traktował swój zawód jako misję służenia wspólnocie, jako przedstawianie prawdy, rzeczywistości, towarzysząc jakby losom wspólnoty. W dwudziestoleciu opisywał budowę nowej Polski, jak i potem, podczas II wojny światowej, opisywał losy narodu i jego martyrologię, ale też dzielność i bohaterstwo. Zajął się kwestią rosyjskich zbrodni na Polakach w *Dziejach rodziny Korzeniewskich*, opisując prawdziwą historię Korzeniewskich wywiezionych na Syberię, gdzie z całej kilkuosobowej rodziny przetrwała jedna dziewczyna, którą spotkał w Armii Andersa. Opowiedziała tę historię i on ją opisał.

To jest także wspaniała, pomnikowa rzecz opisująca heroizm polskich żołnierzy, czyli trzy tomy *Bitwy o Monte Cassino*. To jest też *Westerplatte*. Jest również cały cykl różnych reportaży, które opisują próbę ułożenia sobie życia po katastrofie, po kataklizmie, w których są przedstawione jego losy w Stanach Zjednoczonych, kiedy ze swoją żoną, którą nazywał Królikiem, jeździł po Stanach i żeby się utrzymywać, pisał reportaże i książki oraz robił różne odczyty dla Polaków. Melchior Wańkowicz jest postacią, która jest symbolem polskiego dziennikarstwa właśnie w tym najlepszym wydaniu – służenia wspólnocie i bardzo poważnego traktowania misji dziennikarskiej.

Jeśli chodzi o poprawki Biura Legislacyjnego, wydaje mi się, że powinniśmy pracować właśnie na tekście z poprawkami Biura Legislacyjnego, z tym że mam od razu dwie uwagi.

W pierwszym akapicie jest zmiana znaczenia zdania poprzez włączenie przecinka. W tekście w drugim zdaniu w pierwszym akapicie Biuro Legislacyjne dodało przecinek: „opisując rzetelnie rzeczywistość, służyć wspólnocie", a to nie są rozdzielne rzeczy. To zdanie ma takie znaczenie: „opisując rzetelnie rzeczywistość, służyć wspólnocie" albo „służyć wspólnocie, opisując rzetelnie rzeczywistość". Czyli ten przecinek jest niepotrzebny.

Druga rzecz. Chciałabym dopisać *Sztafetę* przy ostatnim zdaniu w pierwszym akapicie: „Pisząc *Sztafetę*, *Dzieje rodziny Korzeniewskich*, *Westerplatte* czy *Bitwę o Monte Cassino*, miał świadomość, że czyni to zarówno dla współczesnych, jak i dla potomnych". W *Sztafecie* opisuje m.in. budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) i w ogóle zaangażowanie młodego państwa w budowę swojej siły od strony przemysłowej, od strony gospodarczej, jakby odbudowywanie z gruzów i scalanie z trzech zaborów nowej państwowości. Pisał to, posługując się też danymi statystycznymi i wiedząc, że to będzie nie tylko opis dla współczesnych, ale potem też ślad dla nas teraz.

Dlatego proszę Wysoką Komisję o przyjęcie tego projektu i zaakceptowanie idei, żeby rok 2024 był Rokiem Melchiora Wańkowicza. Uważam to za ze wszech miar potrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za przedstawienie projektu, ale też za jego wniesienie i przygotowanie.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Proszę bardzo. Czy są pytania albo uwagi ogólne? Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Wydaje mi się, że ten tekst jest za długi i tym samym bardzo odbiega od wszystkich tekstów, w których ustanawia się jakiś rok czyimś rokiem. Uważam, że bardzo zyskałby, gdyby po prostu został skrócony, najlepiej przez autorów albo przez podkomisję, bo czym innym są jakieś drobne poprawki, a czym innym jest skrócenie tekstu. Uważam, że wiele rzeczy nie jest do końca potrzebnych. W gruncie rzeczy takie rozmydlanie tematu wcale nie służy podkreśleniu ważności, a wręcz przeciwnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Dodam tylko co do tej poprzedniej uchwały, że tak to uzgodniłem z Biurem Legislacyjnym, że możemy upoważnić je do zmian redakcyjnych. Faktycznie sprawdziliśmy, że akapity drugi i trzeci jakoś się technicznie rozjechały przy przepisywaniu. W oryginale pracy, kiedy państwo z Biura Legislacyjnego wprowadzali poprawki do projektu uchwały, to ten drugi akapit, w którym jest mowa o Polskich Drużynach Strzeleckich i Legionie Wschodnim, był potem kontynuowany przez trzeci akapit, który był drugim akapitem.

O, tak to powiem, więc tutaj to są rzeczy, które… Biuro Legislacyjne tę sprawę wyprostuje. Ale to tak tylko, nawiązując do poprzedniej uchwały i w związku z wypowiedzią teraz pani poseł do tej uchwały.

Rozumiem, że od razu… Czy jeszcze ktoś? Tak, bo jeszcze są zgłoszenia.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jeszcze bym odpowiedziała, dobrze? Tylko króciutko powiem, że…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jako autorka tego tekstu nie bardzo mam do niego dystans, więc nie umiem skrócić. Od razu to państwu powiem. Jeżeli więc uznacie, że trzeba coś wyrzucić, to wyrzucajcie, natomiast ja uważam, że wszystko jest potrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Dwie krótkie uwagi.

Po pierwsze, warto sobie przypomnieć i uświadomić, że polska szkoła literatury faktu to jest absolutny top światowy. Nie wiem, czy którekolwiek piśmiennictwo na świecie ma tylu wybitnych reportażystów, a ich ojcem był właśnie Melchior Wańkowicz. Myślę, że mówiąc o Wańkowiczu, pośrednio mówimy też o kontynuatorach polskiej literatury faktu, takich jak Hanna Krall, Krzysztof Kąkolewski czy Ryszard Kapuściński i wielu innych. To po pierwsze.

Po drugie, nie byłbym za skracaniem uchwały. Uchwały okolicznościowe, które są często odczytywane w Sejmie i drukowane w różnych miejscach, powinny być możliwie zwięzłe, natomiast ta uchwała jest raczej uzasadnieniem ustanowienia roku, więc nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ona była dłuższa. Jest to nawet może wskazane, ponieważ istotą nie jest sama treść uchwały, ale to, że ustanawiamy rok. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Czy są jeszcze uwagi ogólne do projektu? Jeśli nie ma, to rozumiem, że możemy zakończyć.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu. Mamy ponad godzinę czasu, więc może jakoś podołamy, jeżeli miałyby być jakieś poprawki. A może nie będzie?

W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia tytułu. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Jeśli nie ma, tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do pierwszego akapitu. Proszę bardzo, pani poseł Joanna. Aha, jeszcze pani przewodnicząca. Proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Proponowałabym w czwartej linijce skreślić „dla niej", bo tak nie bardzo wiem, co to w ogóle znaczy: „Jego artykuły i książki dotykają najważniejszych dla niej doświadczeń". Dla rzeczywistości?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dla wspólnoty.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Może raczej dotykają najważniejszych doświadczeń i chwil narodu, Polski, ale dla mnie to nie do końca jest zrozumiałe.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wspólnota, pani poseł. Chodziło o wspólnotę, która jest w poprzednim zdaniu. Tam przecinek panią pewnie troszkę myli, natomiast chodzi o wspólnotę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Właściwie to drobiazg, ale wydaje mi się, że w samym pierwszym zdaniu zrezygnowałabym z wtrętu „reportażysta i pisarz". „Melchior Wańkowicz był jednym z najwybitniejszych polskich dziennikarzy" – kropka, bez „w historii". Tak mi się wydaje, że to bardziej zwarte zdanie, które wszystko tłumaczy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zostawiłabym „w historii". Natomiast „reportażysta i pisarz", jeżeli państwo uważają, że to dookreślenie nie jest potrzebne w tym pierwszym zdaniu, to…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Bo tak troszkę… Mamy potem „nazywany ojcem reportażu". Wydaje mi się, że ten wtręt nie wzbogaca, tylko jakby trochę rozbija.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chodziło o to, że był nie tylko dziennikarzem, że był także pisarzem.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, ale potem mamy bardzo szczegółowe omówienie twórczości. Byłabym przy takim skrócie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Byłbym za pozostawieniem, dlatego że ten skrót na początku jakby charakteryzuje, że to głównie dziennikarz, a później jest rozwinięcie o tym, że był pisarzem. To logicznie kłóci się z pierwszą częścią. Proponowałbym, żeby to zostawić. Myślę, że pani Joanna Lichocka przygotowała to w taki sposób, który odpowiada bardziej pewnym standardom opisywania rzeczywistości.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Popieram Marka Suskiego.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Jeżeli autorka nie chce zrezygnować, to ma prawo. Natomiast darowałabym sobie jednak tę historię i napisała tylko, że „był jednym najwybitniejszych polskich dziennikarzy".

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale takie uchwały mają służyć też przybliżeniu społeczeństwu postaci. To dlaczego mamy ograniczać rolę?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Żadnej roli nie ograniczam.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak, „w historii" bym jednak zostawiła, bo to jest dopisanie perspektywy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, czyli co ostatecznie?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Wszystko zostawmy. Słuchajcie, składam wniosek formalny. Zostawmy wszystko, bo po co mamy się sprzeczać, jak tekst jest idealny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Zaraz, chwileczkę. Poseł Jacek Świat, proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Oczywiście będę za tym, żeby zostawić to zdanie, że był ojcem reportażu, bo to dotyczy tego, o czym mówiłem na wstępie, że to jest bardzo ważne, że był ojcem całego nurtu pisarskiego w Polsce. Zgadzam się też z panią przewodniczącą, że powinniśmy zostawić tutaj wszystko.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Tak, ale nie podważałam tego, że był…

Poseł Jacek Świat (PiS):
Tak, ale odnoszę się do innych głosów. Dziękuję.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Proszę państwa, tylko proszę pamiętać, że zgłosiłam dwie poprawki – przecinek i dodanie *Sztafety*.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, to proszę przygotować te poprawki. Rozumiem, że były sugestie pani przewodniczącej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Przecież nie będę się sprzeczała z autorką, która napisała tekst doskonały.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Rozumiem, że jest autopoprawka pani przewodniczącej Joanny Lichockiej. Proszę o przypomnienie tej autopoprawki.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Już ją złożyłam. Chodzi o usunięcie przecinka w drugim zdaniu „opisując rzetelnie rzeczywistość, służyć wspólnocie", żeby nie było tu przecinka. A w ostatnim zdaniu przed *Dziejami rodziny Korzeniewskich* dodać tytuł *Sztafeta*: „Pisząc *Sztafetę*, *Dzieje rodziny Korzeniewskich*".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Rozumiem, że te poprawki możemy przyjąć, bo *Sztafeta* rzeczywiście jest istotna. Co do przecinka to się nie wypowiadam, na ile jest istotny, ale tutaj wyczucie językowe pani przewodniczącej jest na pewno dobre.

Akapit pierwszy wraz z autopoprawkami został rozpatrzony.

Czy są uwagi do akapitu drugiego?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):
Był wniosek formalny pani przewodniczącej Katarasińskiej o przyjęcie całości z uwzględnieniem autopoprawek pani przewodniczącej Lichockiej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Tak, żeby zostawić cały tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak? Aha, dobrze. To jeszcze dajmy się wypowiedzieć pani poseł Joannie Senyszyn, bo potem będzie za późno. Proszę włączyć mikrofon.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):
Mam dokładnie taką samą uwagę jak poprzednio. Moim zdaniem drugi akapit trzeba połączyć z trzecim, bo one się logicznie łączą. Właśnie ta tradycja polskiej gawędy, tylko że nie „przenosił na karty swoich książek", tylko „na karty swoich książek przenosił świat wartości wyniesionych". Moim zdaniem to byłoby bardzo dobre, te dwa akapity byłyby jednym.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie mam nic przeciwko temu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To dobrze, połączmy te dwa akapity. Akapit drugi łączymy w całość z akapitem trzecim. Teraz pytanie, czy wracamy…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):
Z tym że w trzecim zmieniamy szyk zdania: „Na karty swoich książek przenosił świat wartości".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Widzę, że jest zgoda pani przewodniczącej Joanny Lichockiej. Teraz wracamy do wniosku pani przewodniczącej Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Nie mogę odebrać pani prof. Senyszyn przyjemności poprawiania tego tekstu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli co? Jednak…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):
Nie mam już więcej poprawek. Natomiast uważałam, że te dwa akapity trzeba koniecznie połączyć.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ale jeszcze dalej, pani profesor…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie, to… Wiem, że Komisja jest rozczarowana taką postawą pani poseł Joanny Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):
Mam wrażenie, że jest rozczarowana.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale jeśli jest tak, że nie ma więcej uwag pani poseł, to może faktycznie przyjmijmy wniosek pani przewodniczącej Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej pod warunkiem, że go przywróci.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Mogę go przywrócić, ale pani prof. Senyszyn musi przeczytać ten tekst do końca i zobaczyć, czy nie chce go dalej poprawiać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie, na pewno czytała wcześniej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Dobrze, to przywracam wniosek. Zostawiamy, bo…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, ale na pewno pani poseł czytała wcześniej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak. Wszyscy uważają, że akurat ta postać wymaga tak szczegółowego i drobiazgowego opisania, więc zostawmy…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli w takim razie przyjmujemy wniosek pani przewodniczącej? Przyjmujemy cały projekt.

Czy możemy przyjąć projekt przez aklamację, już z poprawkami Biura Legislacyjnego, autopoprawkami pani przewodniczącej Joanny Lichockiej i poprawkami pani poseł Joanny Senyszyn? W takim razie przyjmujemy projekt. Jest zgoda na przyjęcie przez aklamację.

Stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję przez aklamację.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Wydaje mi się oczywiste, że skoro pani przewodnicząca Joanna Lichocka tak broniła tej wersji tekstu, to powinna dalej się z nim borykać na sali sejmowej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chętnie. Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy jest zgoda, żeby pani przewodnicząca Joanna Lichocka prowadziła sprawę? Stwierdzam, że Komisja wybrała na sprawozdawcę panią poseł Joannę Lichocką.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Przypominam, że spotykamy się jeszcze o godzinie 13.00 w tej samej sali, czyli za godzinę i 15 minut. Mamy projekt uchwały na temat rzezi wołyńskiej.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jest pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak? Proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Panie przewodniczący, a nie możemy teraz zrobić?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy musielibyśmy… Chwileczkę, bo jeszcze nie dokończyliśmy obrad Komisji, więc możemy tę sprawę rozważyć z paniami z sekretariatu Komisji i z Biurem Legislacyjnym. Czy możemy przyspieszyć posiedzenie Komisji? Chwileczkę, proszę o uwagę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Inni legislatorzy zajmują się tamtym projektem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, teraz zakończymy obrady Komisji. Panie skontaktują się z pracownikami Biura Legislacyjnego, którzy zajmują się tamtym projektem, jak również z posłem wnioskodawcą. Czyli co? Godzina 13.00. Lepiej to zostawmy. Poza tym mogą być jeszcze inni posłowie, żeby potem nie było, że ktoś chciał przyjść, a został zaskoczony.

Dobrze, czyli kończymy posiedzenie. Następne o godzinie 13.00. Dziękuję.